



Sygn. akt II KS 27/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 stycznia 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Siuchniński (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Piotr Mirek

SSN Małgorzata Wąsek-Wiaderek

Protokolant Dagmara Szczepańska-Maciejewska

w sprawie P. T.

oskarżonego z art. 13 § 2 k.k. w zw. z art. 200a § 2 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej, na posiedzeniu, w dniu 13 listopada 2020 r.,
skargi obrońcy oskarżonego na wyrok Sądu Okręgowego w Ł. z dnia 16 kwietnia
2019r., sygn. akt V Ka (...), o uchyleniu i przekazaniu sprawy Sądowi Rejonowemu
w Ł. do ponownego rozpoznania,
na podstawie art. 539e § 2 k.p.k.

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Okręgowemu w Ł. do ponownego rozpoznania w postępowaniu
odwoławczym.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Ł. wyrokiem z dnia 20 listopada 2018r., sygn. akt V K (...),
uniewinnił P. T. od popełnienia zarzucanego mu czynu z art. 13 § 2 k.k. w zw. z art.
200a § 2 k.k., polegającego na tym, że w okresie od dnia 09 grudnia 2017 roku do
dnia 22 stycznia 2018 roku w Ł., za pośrednictwem systemu teleinformatycznego

oraz telekomunikacyjnego nawiązał kontakt z małoletnim poniżej 15 lat i złożył propozycję wykonania innej czynności seksualnej i zaproponował spotkanie w celu jej realizacji, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na fakt, iż do spotkania nie doszło, przy czym nie uświadamiał sobie, że dokonanie jest niemożliwe ze względu na brak przedmiotu nadającego się do popełnienia na nim czynu zabronionego, albowiem kontakt nawiązał z osobą pełnoletnią.

Apelację od tego wyroku, na niekorzyść P. T., złożył prokurator zarzucając:

- a. obrazę przepisów postępowania w postaci art. 413 § 1 punkt 4 i 6 k.p.k. jako mająca wpływ na treść wyroku a polegającą na zaniechaniu przytoczenia faktycznego opisu i kwalifikacji prawnej czynu, którego popełnienia oskarżyciel zarzucił oskarżonemu i właściwe wskazanie od jakiego czynu oskarżony został uniewinniony,
- b. naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów i błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia a mający wpływ na jego treść poprzez przyjęcie przez Sąd I instancji, że z samego ustalenia, że oskarżony składał propozycję poddania się innej czynności seksualnej osobie dorosłej podającej się za małoletnią, nie można było wyprowadzić wniosku, iż podlega on odpowiedzialności karnej za przestępstwo nieudolnego usiłowania groomingu stypizowanego w art. 13 § 2 k.k. w zw. z art. 200a § 2 k.k. lub art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 200a § 1 k.k., podczas gdy prawidłowo analiza materiału dowodowego prowadzi do wniosków odmiennych, W konkluzji apelujący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy w Ł. wyrokiem z dnia 16 kwietnia 2019r., sygn. akt V Ka (...), uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Ł.

Skargę od tego wyroku wniósł obrońca P. T. zarzucając:

„rażące naruszenie prawa, mogące mieć wpływ na treść orzeczenia, a to obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia, poprzez naruszenie art. 437 § 1 i § 2 kp.k. i art. 454 k.p.k. w zw. z art. 438 § 1 k.p.k. i art. 433 § 1 k.p.k. poprzez przeprowadzenie kontroli odwoławczej orzeczenia Sądu I instancji w sposób nieuprawniony poza granicami zaskarżenia wskazanymi

przez oskarżyciela publicznego w środku odwoławczym oraz uchylenie kontrolowanego orzeczenia na niekorzyść oskarżonego z powodu uchybienia z art. 438 pkt 1 k.p.k., które nie było objęte podstawą i granicami środka zaskarżenia”.

W konkluzji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w Ł. i o przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga jest zasadna.

W przedmiotowej sprawie, jeśli się odwołać do treści uzasadnienia Sądu odwoławczego, jako oczywistość jawi się, że oba zarzuty postawione w apelacji Prokuratora Rejonowego Ł. [...], oparte o podstawy odwoławcze z art. 438 § 2 i 3 k.p.k. (wskazujące jednoznacznie na obrazę przepisów prawa procesowego jakiej miałby dopuścić się orzekający w pierwszej instancji Sąd Rejonowy w Ł.) uznane zostały przez Sąd odwoławczy za całkowicie bezzasadne. Sąd ten wprost stwierdził, że istota sporu między orzekającym w sprawie Sądem pierwszej instancji a skarżącym jego orzeczenie prokuratorem sprowadza się do kwestii, czy „prawidłowe ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd pierwszej instancji ... wskazują na wyczerpanie dyspozycji określonych norm prawnych, w związku z czym są podstawą do przyjęcia odpowiedzialności karnej oskarżonego za przestępstwo groomingu w formie stadialnej usiłowania udolnego lub nieudolnego”. Skoro tak, to nie mogło ulegać wątpliwości, że prokurator w apelacji wniesionej na niekorzyść oskarżonego od wyroku uniewinniającego oskarżonego T. powinien postawić zarzut obrazy prawa materialnego. Tę oczywistość zauważył Sąd odwoławczy i uznając postawione w apelacji zarzuty za niezasadne w ich pierwotnym znaczeniu, wyinterpretował z ich treści także zarzut „sprowadzający się w czystej postaci do obrazy prawa materialnego”. Innymi słowy uznał, że uprawnione jest takie rozumienie zarzutów apelacji bowiem – jak to ujął - „Sąd odwoławczy związany jest całością apelacji, w tym także jej częścią motywacyjną, a nadto istotę stawianego zarzutu musi odczytywać przez pryzmat faktycznie podniesionych w sformułowaniach zarzutów (szerzej apelacji) uchybień jakich miał dopuścić się Sąd I instancji”. Stanowisko takie, wobec treści zarzutu opisanego w apelacji prokuratora pod pkt. I lit. b, gdzie wprost wskazano na wadliwość stanowiska Sądu I instancji, że „z samego ustalenia, że oskarżony składał

propozycję poddania się innej czynności seksualnej osobie dorosłej nie można było wyprowadzić wniosku, iż podlega on odpowiedzialności karnej za przestępstwo nieudolnego usiłowania groomingu stypizowanego w art. 13 § 2 w zw. z art. 200a 2 k.k. lub 13 § 1 k.k. w zw. z art. 200a § 1 k.k....”, wbrew temu na co wskazuje obrońca oskarżonego w zarzucie w uzasadnieniu skargi, broni się, jako zasadne. Rzeczywiście bowiem jest tak, że sąd odwoławczy rozpoznaje sprawę w granicach podniesionych zarzutów (art. 433 § 1 k.p.k.), jednak w ramach kontroli odwoławczej bada, czy wskazane w zarzucie uchybienia rzeczywiście zaistniały, chodzi bowiem o przeprowadzenie merytorycznej a nie formalnej kontroli zaskarżonego orzeczenia. Dlatego w wyniku tej kontroli orzeka o zmianie lub uchyleniu zaskarżonego orzeczenia, choćby uchybienie to zostało przez skarżącego błędnie zakwalifikowane w ramach podstaw odwoławczych z art. 438 i 439 § 1 k.p.k.

Wobec tego wniesiona w przedmiotowej sprawie skarga, o ile zarzuca Sądowi odwoławczemu przeprowadzenie kontroli odwoławczej orzeczenia Sądu I instancji w sposób nieuprawniony, bo poza granicami zaskarżenia wskazanymi przez oskarżyciela publicznego w środku odwoławczym oraz uchylenie kontrolowanego orzeczenia na niekorzyść oskarżonego z powodu uchybienia z art. 438 pkt 1 k.p.k., które nie było objęte podstawą i granicami środka zaskarżenia”, nie jest zasadna.

Trzeba jednak mieć na uwadze, że zgodnie z art. 539a § 3 k.p.k., skarga od wyroku sądu odwoławczego uchylającego wyrok sądu pierwszej instancji i przekazującego sprawę do ponownego rozpoznania może być wniesiona wyłącznie z powodu uchybień określonych w art. 439 § 1 k.p.k. lub naruszenia art. 437 k.p.k., przy czym w § 2 tego ostatniego przepisu ustanowiono, że sąd odwoławczy może uchylić ten wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania wyłącznie w wypadkach wskazanych w art. 439 § 1 k.p.k., **art. 454 k.p.k.** lub jeżeli jest konieczne przeprowadzenie na nowo przewodu w całości zaś w zarzucie skargi powołano także przepis art. 454 k.p.k. jako na niemogący być podstawą orzeczenia kasatoryjnego w przedmiotowej sprawie.

Przypomnieć trzeba, że Sąd Rejonowy w Ł. wyrokiem z dnia 20 listopada 2018r., sygn. akt V K (...), uniewinnił P. T. od popełnienia zarzucanego mu czynu z art. 13 § 2 k.k. w zw. z art. 200a § 2 k.k., zaś Sąd Okręgowy w Ł. wyrokiem z dnia 16 kwietnia 2019r. uchylił ten wyrok i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania

Sądowi Rejonowemu w Ł. jako powód uchylenia podając, po wyinterpretowaniu z treści zarzutów apelacyjnych zarzutu obrazy prawa materialnego, wątpliwości co do prawidłowości subsumpcji ustalonego stanu faktycznego dokonanej przez Sąd pierwszej instancji.

W tym kontekście zauważyć trzeba, że sąd odwoławczy kontrolujący wyrok sądu pierwszej instancji uniewinniający oskarżonego lub umarzający w stosunku do niego postępowanie, nawet w wypadku stwierdzenia przez sąd I instancji naruszenia prawa materialnego (przez jego błędną wykładnię albo wadliwe zastosowanie) może **jedynie wtedy ten wyrok uchylić, jeżeli** jest przekonany o konieczności skazania oskarżonego. Jest tak chociażby dlatego, że stwierdzone uchybienie tego rodzaju nie stoi na przeszkodzie ani umorzeniu postępowania ani też warunkowemu umorzeniu postępowania karnego na etapie postępowania odwoławczego. Powyższe niestety nie zostało właściwie docenione przez Sąd odwoławczy orzekający w przedmiotowej sprawie, skoro przedstawiając w uzasadnieniu swego orzeczenia wywód o możliwości odmiennej od dokonanej przez Sąd pierwszej instancji oceny prawnej ustalonego stanu faktycznego nie wyraził stanowczego przekonania o potrzebie skazania oskarżonego. Przeciwnie, stwierdził: - „jednocześnie Sąd odwoławczy nie narzuca Sądowi I instancji treści przyszłego rozstrzygnięcia”. Nie rozważył, wobec tego, możliwości dokonania pełnej, własnej analizy prawnej i zajęcia, w kwestii subsumpcji ustalonego stanu faktycznego, jednoznacznego stanowiska, co w powiązaniu z możliwością warunkowego umorzenia postępowania karnego wobec oskarżonego (możliwego z uwagi na niekaralność oskarżonego i wysokość sankcji karnej przewidzianej w art. 200a § 2 k.k.) znacznie mogłoby przyspieszyć bieg postępowania w sprawie. Sąd odwoławczy przy tej okazji wyraził wprawdzie pogląd, że akcentowanie w orzecznictwie Sądu Najwyższego, iż „wydanie orzeczenia kasatoryjnego w stosunku do wyroku uniewinniającego może nastąpić jedynie ze wskazaniem, iż w sprawie powinno dojść do skazania”, jest zbyt daleko idące, jednak wydaje się, że kwestionując „aktualną tendencję” jaka „ujawnia się w orzecznictwie, głównie Sądu Najwyższego” przeoczył treść zapadłej w dniu 20 września 2018 r. (zatem około osiem miesięcy przed wydaniem zaskarżonego skargą wyroku) uchwały Sądu Najwyższego w sprawie o sygn. I KZP 10/18 gdzie wskazano, że „*Możliwość*

uchylenia wyroku uniewinniającego, umarzającego albo warunkowo umarzającego postępowanie karne i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania związana z regułą ne peius określona w art. 454 § 1 k.p.k. (art. 437 § 2 zd. drugie k.p.k.) zachodzi dopiero wtedy, gdy sąd odwoławczy - w wyniku usunięcia stwierdzonych uchybień stanowiących jedną z podstaw odwoławczych określonych w art. 438 pkt 1 - 3 k.p.k. (czyli np. po uzupełnieniu postępowania dowodowego, dokonaniu prawidłowej oceny dowodów, poczynieniu prawidłowych ustaleń faktycznych) - stwierdza, że zachodzą podstawy do wydania wyroku skazującego czemu stoi na przeszkodzie zakaz określony w art. 454 § 1 k.p.k. Sama tylko możliwość wydania takiego wyroku w ponownym postępowaniu przed sądem pierwszej instancji jest niewystarczająca dla przyjęcia wystąpienia reguły ne peius określonej w art. 454 § 1 k.p.k.”.

Oczywiście, uchwała ta nie ma mocy bezwzględnie wiążącej sądy powszechne, niemniej powinna być przez Sąd odwoławczy orzekający w przedmiotowej sprawie dostrzeżona i rozważona przy uwzględnieniu przytoczonej dla jej uzasadnienia argumentacji. Poza tym skład Sądu Najwyższego orzekający w przedmiocie zasadności wniesionej w tej sprawie na podstawie art. 539a § 1 k.p.k. skargi, całkowicie podziela zapatrywania prawne wyrażone w tej uchwale, czego skutkiem musiało być uznanie jej za zasadną i uchylenie zaskarżonego wyroku kasatoryjnego oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym Sądowi Okręgowemu w Ł.

W konsekwencji zaskarżony wyrok należało uchylić a sprawę przekazać Sądowi Okręgowemu w Ł. do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.